

GAZETA LWOWSKA

Wtorek

N^{er.} 44.

16. kwietnia 1859.

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Ze Lwowa. (Kwesty wielko-tygodniowe.) — Z Wiednia. — *Zagraniczne:* Ameryka. — Hiszpanija: Korzyści krystynistów w Dolnej-Arragonii. — Rozbicie odziałów nisteryjum. — Przygotowania ultra-radykalistów. — Początki zatargów z Amerykanami. — Francyja: Tymczasowe rozwiązanie ministeryjalnego przesilenia. — Zdanie o niem dzienników. — Sprawy afrykańskie. — Nowa massa na pisma drukarskie. — Holandya: Następca Rossyjski w Hadze. — Niemcy: Pomnik Szyllera. — Szwecyja. — Egipt. — *Nowiny Lwowskie.* — *Wiadomości handlowe i przemysłowe:* Gdańsk. — (Dodatek nadzwyczajny.) *Arcanum* Brucknera na księgosusz u rogacizny.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Wielki tydzień naznamionowany został i w tym roku czynami dobroczynności. — Niektóre z dam tutejszych, jako to: hrabina Losiowa, hrabina Krasicka, hrabina Pinińska, pani Gorajska i pani Zaleska, skoczyły się zbierać osobiście składki na wsparcie cierpiącej ludzkości, i zebrały 2215 zr. 23³/₄ kr. m. k.

Nieco piérwój, w domu Jego Excellencyi JW. Prezydenta gubernijalnego Barona Kriega de Hochfelden, zebrano także przez grę fantową 1341 zr. m. k. na wsparcie ubogich po domach i zakładach dobroczynności.

Obie te powyższe summy, które w roku bieżącym gruby pieniąż stanowią, są tak znaczne, że o duchu dobroczynności Szlachty krajowej i mieszkańców tego głównego miasta prowincyi, jak najzaszczytniej świadczą.

Z ogólnej summy 3556 zr. 23³/₄ kr. m. k. odano 2600 zr. domom i instytutom Sióstr Miłosierdzia tu w kraju znajdującym się; z tych użyto w szczególności 200 zr. na oddzielenie sierot tamże zostających, a 600 zr. przesłano sześciu domom Sióstr Miłosierdzia na prowincyi oprócz lwowskich znajdujących się; tym sposobem Siostry Miłosierdzia we Lwowie otrzymały w gotowiznie 1800 zr. m. k. Reszta pozostająca z powyższej ogólnej summy, mianowicie 956 zr. 23³/₄ kr. m. k. rozdana będzie za pośrednictwem dam ze stanu szlachty do tego wezwanych, między prawdziwie potrzebnych a prosieć o wsparcie wstydzących się ubogich po domach.

Rząd krajowy upatruje w tém przyjemny dla siebie powód te ludzkości pełne czyny z wdzięcz-

ném uznaniem ich zasługi, podać do publicznej wiadomości.

— Z Wiednia. —

JCKMość najwyższém postanowieniem z dnia 10. marca r. b., raczył nad-komisarzowi e. k. dyrekcji policyi we Lwowie, Janowi Lorensi, nadać najlaskawiej z uwolnieniem od tax tytuł e. k. radzcy.

JCKMość najwyższém postanowieniem z dnia 6. października r. z., raczył Karolinie Rewickiej pozwolić najlaskawiej przyjąć i nosić dane jej przez Króla Jmci Bawarskiego ozdoby damskiego orderu St. Anny.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

Według najnowszych wiadomości z Vera-Cruz z dnia 14. lutego, w pismach północno-amerykańskich, admirał francuzki Baudin domaga się za to także od rządu meksykańskiego zadosyć-uczynienia, że naczelnik tegoż prezydent Bustamente w mowie do kongresu twierdził, iż uderzenie Francuzów na Vera-Cruz było złamaniem danego słowa, nadwerżeniem zawartego układu. Admirał oświadczenie to powtórnie za haniebną potwarz ogłasza, gdyż o zawieszeniu broni nigdy mowy nie było.

Hiszpanija

Ma d r y t d n i a 2 3 . m a r c a : »Wiadomość, że Balmaseda połączył się z Cabrera, była za-wczesną. Pułkownik Shelly natarł na niego w Ontoria de Val de Arados (niedaleko Arandy, na prawym brzegu rzeki Duery) i rozbił jego oddział, tak, iż on tylko z 30. ludźmi pozostał

jest ze wszech stron ścigany. — Jenerał Espeleta formuje w Burgos nowe batalijony, mające służyć za wojsko odwodowe. Wszystkim oficerom polskim, którzy we francuzkiej legii posiłkowej aż do jej rozwiązania służyli, rząd jako szczególne uwzględnienie zezwolił na wejście w takimże stopniu do armii hiszpańskiej; wszyscy oni zaciągnęli się do nowego lekkiego (ósmego) pułku jazdy.⁴

Don Carlos był dnia 23go marca w Tolozie. Z Estelli dowiadujemy się pod dniem 24., że Maroto jedynie dwu batalijonom z należąciami doń działami pod miasto podstać kazał. Główna kwatéra jego jest w Morentynie.

Spodziewana w Dólniej-Arragonii walka właśnie rozpoczynać się zdaje. — W *Phare de Bayonne* z dnia 28. marca czytamy o tém co następuje: »Otrzymałmśmy dnia wczorajszego z Saragossy kilka dokumentów dotyczących się wyprawy, której krystynistowski jenerał Ayarbe przeciw Segurze doświadczał. Wiadomo, że Cabrera miasteczko to obwarował, z którego chciał zrobić zbrojowisko, dla panowania nad znaczną przestrzenią kraju w Dólniej-Arragonii i dla przecięcia armii centralnej komunikacji między Saragossą a Królestwem Walencji. Skutkiem wydaney dnia 23go marca pierwszej potyczki, jenerał Ayerbe opanował oszańcowane stanowiska karlistów; atoli dla braku dział obłężniczych uderzenie na małą warownię, broniącą wstępu do Segury, zmuszony był na 24ty lub 25ty marca odłożyć.⁴

Czytamy w *Sentinelle des Pyrenées* pod dniem 28. marca: »Hrabia Luchana jest w Lodozie a jego wojsko stoi w okolicy. Dywizya Ribery przybyła do Logrono, gdzie na rozkaz jenerała dnia 20go pozostała. — Listy z San Sabastian donoszą, że nowy komendant jenerałny przedsięwziął wykonać skuteczną wyprawę wojenną, lecz nie mógł tego uczynić, ponieważ Espartero wyraźny przysłał mu rozkaz, by się spokojnie zachowywał. — Dnia 15go t. m. nadesłano dla Espartera do Burgos 3 milijony realów. — Cabrera wyrok z dnia 24. lutego za nieważny uważa, i twierdzi także, iż Don Carlos nie z własnej woli działał. Przyjaciele wygnanych karlistów usiłują ze zdania tego ile możności jak najwięcej korzystać.⁴

Wielka Brytania i Irlandya.

Parlament, jak już donieśliśmy, odroczył się z powodu Świąt Wielkiej-Nocy: izba niższa tylko do poniedziałku dnia 8go, izba wyższa do czwartku dnia 11go kwietnia. Lecz od dawnego już czasu tyle tak ważnych dla Anglii pytań nie zebrało się razem w jeden punkt, ile w tej chwili, a ministrowie w ciągu krótkich feryj wicie zapewne będą mieli do czynienia. Najpierw chodzić bę-

dzie o własną exystencyję gabinetu, co ma być dnia 15. kwietnia rozstrzygnioném, na któryto dzień lord John Russell odłożył swoją z początku już na dzień 11ty zapowiedzianą mocyję: o *vo-tum* zaufania izby niższej pod względem administracyi irlandzkiej. Rozstrzygnięcie to jest właśnie teraz tém ważniejszém, ileż w czasach ostatnich zdaje się, jakoby partya liberalna była blizką rozwiązania się na różne odcienia, co może ułatwi torysom sposobność do powtórnego utworzenia sobie drogi do stéru rządu. Sprawa ustaw zbożowych i domaganie się radykalistów dalszych reform parlamentu, co ma związek z buntowniczymi poruszeniami chartystów, dosyć jasno udowodniły, jak różne zdania i zasady biorą górę w partyi reformistów a nawet w łonie gabinetu. Do tego przyczyniają się jeszcze krążące wieści o zupełnych rozterkach, które zajęć miały między pojedynczymi członkami ministerjum.

Gazety angielskie piszą pod dniem 27. marca: »Pan O'Connell przybył do Dublina. Główném zatrudnieniem jego w czasie Świąt Wielkiej-Nocy będzie zbieranie próśb na korzyść ministerjum, dla złożenia ich w dniu owym, w którym los onegoż ma być w izbie gmin rozstrzygnionym. Życzy sobie zebrać pod te prośby trzy-kroć-stotyście podpisów.⁴

Ponieważ konwent narodowy w Londynie dotychczas nie działać nie chce, przeto angielscy ultra-radykaliści z tém większą sprężystością zajmują się organizacyją sił swoich w obwodach fabrycznych. W Rochdale zakupili oni mnogą ilość karabinów, szabel i pik. Mają w tém miejscu przeszło 4000, w Oldham 6000, w Heywood 2000, w Middleton 800, a w Hythe, Ashton, Newton-moor i Stalybridge 30,000 sztuk broni. Jeden z apostołów sekty Stephensa, każąc właśnie w kaplicy chartystów w Middleton, dobył z kieszeni dwadzieścia kul i wezwał słuchaczy swoich do oporu przeciw ustawom o ubogich. Oastler i inni rozpisali na dzień 25ty zgromadzenie do Nottingham, lecz mało nań zebrało się osób, a zamiar przywiedzenia do skutku subskrypcyi dla delegowanych w Londynie, zupełnie się nie powiódł. W Devizes lękają się nowego starcia między torysami a chartystami. Ostatni rozpisali powtórne zgromadzenie, na które torysowie dla obrony publicznego porządku z pałkami przybyć zamyszlają. Z przeczności postawiono w sąsiedztwie lekką jazdę, dla wsparcia sędziów pokoju, gdyby do walki przyjsć miało.⁴

Wraz z pocztą z Halifax (Nowej-Szkocyi) otrzymano w Anglii wiadomości z tamtąd do d. 4. marca, a z St. John (Nowego-Brunszwiku) do końca lutego. Skoro w Fredericktown po-

wzięto wiadomość, że Amerykanie zaczynają torować sobie drogę do Madamaski za pomocą wycięcia lasu, pulk 36ty wymaszerował ku granicy, a milicja z Fredericktown miała wyruszyć d. 27. lutego, dla przeszkodzenia wtargnieniu Amerykanów. W sąsiedniej osadzie Nowa-Szkocya okazywał się największy zapal. Gdy usłyszano o krokach gubernatora Mainy, izba ustawodawcza zamieniła się w wydział, dla obrony prowincyi i wsparcia Nowo-Brunszwiczaków. Lud massami otaczał izbę. Przyjęto kilka uchwał jednomyślnie, upoważniających naczelnie dowodzącego do zaciągu 8000 milicji od 18 do 45 lat, i w potrzebie do zaliczenia naprzód 100,000 funt. szt., celem odparcia inwazyi grożącej sąsiedniej prowincyi. Członkowie izby powstali z miejsc swoich i wnieśli łącznie z ludem tak na galeryjach jakoteż przed izbą zebranych, trzykrotnie *vivat*, najprzód dla Królowej Wiktoryi a następnie naczym mieszkańcom Nowego-Brunszwiku. Z tego okazuje się, że osadnicy angielscy, również jak obywatele Mainy pojąją chęcią boju, i potrzeba będzie ze strony władz ich bardzo roztropnego kierunku, by wzajemnemu starciu się przeszkodzić.

Nie dawno donosiły gazety o zalaniu *tunelu* przez Tamizę. Wiadomość ta okazała się późniejszą bezzasadną, a roboty w *tunelu* nie były ani na chwilę przerwane.

Francyja.

Moniteur z d. 1go kwietnia zawiera nareszcie tymczasowe przynajmniej rozwiązanie przesilenia ministerjalnego. Podaje do wiadomości ośm królewskich rozporządzeń z dnia poprzedniczego, w skutek których p. de Gasparin, par Francyi, zostaje z polecenia Króla, w miejsce hrabiego Montalivet, mianowany ministrem sekretarzem Stanu w wydziale spraw wewnętrznych; p. Girod (de l'Ain), par Francyi, zachowawcą pieczęci, w miejsce pana Barthe, i ministrem sekretarzem Stanu w wydziale sprawiedliwości i obrządków religijnych; książe de Montebello, par Francyi, w miejsce hrabiego Molé, ministrem sekretarzem Stanu w wydziale spraw zagranicznych; generał dywizyi Despans-Cubières, w miejsce generała dywizyi barona Bernard, ministrem sekretarzem Stanu w wydziale wojny; baron Tupinier, członek izby deputowanych, ministrem sekretarzem Stanu w wydziale marynarki i osad, w miejsce wice admirała de Rosamel; p. Parant, członek izby deputowanych, ministrem sekretarzem Stanu w wydziale publicznego oświecenia, w miejsce pana de Salvandy; p. Gautier, par Francyi, ministrem sekretarzem Sta-

nu w wydziale skarbu, w miejsce pana Lacave-Laplagne; przytém p. de Gasparin, minister sekretarz Stanu w wydziale spraw wewnętrznych, obejmuje także tymczasowie urządowanie jako minister sekretarz Stanu w wydziale robót publicznych, rolnictwa i handlu, w miejsce pana Martin (du Nord). — W każdym z tych rozporządzeń wyraźnie powiedziano, iż przyjęto dymisyje osób, piastujących dawniej pojedyncze ministeryja.

O prowizorycznym charakterze wyzrzczonego gabinetu, *Moniteur* z dnia powyższego wyraża się między innymi w sposobie następującym: »Ministrowie, którzy podali się do domisyi, nie mogli dłużej urzędować. Było przeto potrzebną rzeczą, za pomocą tymczasowego ministeryjum (*ministère de transition*) załatwić tak żądania konstytucyi jakoteż sprawowanie interesów. Mężowie znani z partyjotyzmu, nie mający żadnych osobistych widoków i pełni zaszczytnych usług, przyjęli ofiarowane im przez Króla postannistwo ufnosci i poświęcenia się. Podjęli się takowego tylko pod wyraźnym warunkiem, ażeby urządowanie ich ustało w chwili złożenia ostatecznego ministeryjum, przyczém zresztą biorą na siebie zupełną odpowiedzialność za wszystkie swoje czynności. Ożywia ich to przekonanie, iż powody ich postanowienia tak u izb jakoteż w kraju przynależne znajdują ocenienie.«

Tenże *Moniteur* zawiera oprócz tego trzy inne rozporządzenia, mocą których p. Barthe, dotychczasowy zachowawca pieczęci, mianowany jest w miejsce hrabiego Simeon, którego dymisyje przyjęto, przyzydentem izby obrachunkowej; p. La plagne, dotychczasowy minister skarbu, w miejsce pana Cordelle, którego dymisyje przyjęto, a który radcą honorowym jest mianowany, zostaje *Conseiller Maitre* przy izbie obrachunkowej; a hrabia Montalivet zostaje jeneralnym intendentem i administratorem listy cywilnej, w miejsce hrabiego de Bondy, którego dymisyje przyjęto i honorowym jeneralnym intendentem mianowano.

Pisma paryzkie w zdaniu swoim o tymczasowym powyższymi rozporządzeniami mianowanym gabinetcie w tém się zgadzają, że kombinacyja ta jest tylko nakazanym potrzebą środkiem zaradczym. *Journal des Debats* pisze: »Donoszą, że odroczone kombinacyje ministeryjalną, której składu marszałek Soult od dwóch dni doświadczał, a dostojny marszałek, (który według twierdzenia dziennika *National*, powtórnie był do zamku wzywany, lecz wezwania tegoż nie usłuchał) nie myśli bynajmniej projektowanej kombinacyi piérwój rozpoczynać, dopokąd po piérwszych rozprawach izby partyje nie będą w sta-

nie zmierzyć dokładnie swęj siły. W skutek tęj przewłoki, której Król nadaremnie się opierał, JKMóść widział się w końcu zmuszonym zwrócić baczność swoję na mające dnia 4go b. m. nastąpić otwarcie izby. Wyżrzeczoným mężóm dostato się więc to trudne zadanie, co oni też ze czcigoduém poświęceniem się przyjęli. Gdy wiadomość o tęj królewskiej uchwale rozeszła się po sali obrad izby, nikt z początku wierzyć jęj nie chciał i potrzeba było niezaprzeczonych dowodów, aż się zgromadzenie przekonało, że wiadomość ta nie jest żartem kwietniowym (*Prima aprilis*).^a

National ostrzęj jeszcze wyraża się o tym środku zaradczym: »Jest to po raz piérwszy, iż takiego używają środka, który tэм bardziej jest uderzającym, że nie chodzi tu o zwyczajne posiedzenie, lecz o nową pośród w najwyższym stopniu znaczących okoliczności obronę izbę. Nielktórzy widzą w tym środku pewny rodzaj pogardy dla parlamentu; nam wydaje się takowy jako dowód niemocy dworu. Kiedy dwór niepotrafił nieobecnej izby zwyciężyć, tэм mniej będzie w stanie zgromadzoną i temi wszystkiemi wykrętami już rozjątrzoną izbą kierować. Wola parlamentu, objawiona przed reorganizacją gabinetu wyborem prezydenta, ma daleko większą ważność, niżli ta okoliczność, gdyby Król już z utworzonym gabinetem przed izbami wystąpił, a dwór będzie teraz zmuszonym lub walczyć z wyraźną potęgą, lub uleść z mniejszym honorem, niżliby to było przed czternastu dniami nastąpiło.«

Gazette de France robi uwagę: »*Z Monitora* okazuje się, że z owém dziwném ministeryjum piérwszego kwietnia przesilenie nie skończyło się jeszcze; trwa ono ciągle pod inną objawioną formą. Z tego powodu trwa także ciągle trwożliwe natęzenie umysłów i ucisk materyjalnych interesów. Chciano, jak mówią, czekać, dopokąd rozprawy izby pytania nie rozjaśnią i podobném nie uczynią składu rzeczywistego ministeryjum. Jest przeto jasną rzeczą, że ten trudny poród chcą w parlamencie odbywać, a może poronienie będzie onegoż bolesnym skutkiem. Partyje, które się w gabinetach cisnęły, krzyżowały, waśniły, będą teraz na mownicy izby cisnąć się, krzyżować, ścięrać się z sobą i wzajem się pokonywać. Całe zgromadzenie izby zawikłane będzie w tę walkę; nieczne wykręty, które działały przeciw sławnym mężóm parlamentu, by ich od siebie oddzielić, wptywać będą na odcięcia izby, a rozpręczenie, które zaszło w jednej z trzech władz państwa, i na późniejsze przejdzie. Znany nam już wypadek piérwszęj objawionęj formy tego przesilenia. Wypadkiem drugięj będzie może to, że izba deputowanych

upadnie zupełnie w opinii publicznej. . . . A jeśli ta izba okaże się niezdatną do utworzenia istotnego ministeryjum, cóż wtedy nastąpi? Jaki znajda środek zaradczy w obrębach konstytucyi z r. 1830? Jaką drogę przejścia dla Francyi i dla siebie? O tэм należałoby przecięż pomyśleć!«

Journal des Debats z dnia 2go b. m. pisze, co następuje, o zamierzonym otworzeniu izb: »Przygotowania do królewskiego posiedzenia z d. 4go kwietnia już w izbie deputowanych od kilku dni ukończono. Deputowanych wezwano na przygotowawcze posiedzenie na środe dnia 3go kwietnia, dla zaprowadzenia tymczasowego bióra i dla zajęcia się rozdaniem biletów do trybun na obrzęd następnego dnia. W piątek rozpoczną się prace izby deputowanych pod przewodnictwem najstarszego wiekiem prezydenta. Izba zgromadzi się w biórach, celem obrania prezydentów i sekretarzy. Po organizacyi biór takowe zajmą się sprawdzeniem pełnomocnictw i według nowęj w przypisach zaprowadzonęj formy mianować będą komisyje dla rozpoznania wątpliwych wyborów. Sprawozdania biór złożone będą na publiczném posiedzeniu w sobotę i dni następných. Po tych nieodzownie potrzebnych czynnościach nastąpią skrutyny na wybór 1.) prezydenta, 2.) czterech wiceprezydentów, 3.) czterech sekretarzy, 4.) dwóch kwestorów. W końcu nastąpi w biórach mianowanie komisyi adresowęj. — Izba parów, według zwyczaju, zaraz piérwszego dnia mianować będzie komisyje, której poleconém zostanie ułożenie projektu do adresu.«

Constitutionnel twierdzi, że uchwalono zagaić posiedzenie izb nie przez Króla osobiście tylko przez tymczasowych ministrów. W takim przypadku nie będzie mowy od tronu, a przeto uniknie się głosowania na adres.

Dziennik *Courier Français* zawiera list z Algieru pod dniem 26. marca, który donosi, że Abd-el-Kader dla pomszczenia się, iż mu się nie powiodło zdobyć Ain-Maidę, wszystkich Mozabitów w swojem państwie w niewole zabrać kazał. Emir ten nie mogąc opanować tego miasta i osiągnąć przez to punktu oparcia się na puszczy, zwrócił obecnie na Tekedempt całą swoję uwagę. Dyrektor jego odlewni, pewien Francuz, z wszystkimi swymi robotnikami i narzędziami miał się już udać w to miejsce. — Podług tegoż samego listu, nie powiodło się zupełnie panu Salles, zięciowi i adjutantowi marszałka Valée, jego poselstwo u Abd-el-Kadera. Emir przysłał dla siebie dary, i dał w tomiast sześć pięknych arabskich rumaków, które dla Króla są przeznaczone, ale nie chciał przyjąć na siebie powinności wstrzymywania plemion od napadu na wojsko francuzkie, gdyby takowe przez

Biban i Hamzę do Konstantyny w pochód udać się miało. W skutek tego odłożył marszałek na czas inny zamierzoną wyprawę. — Rada administracyjna wyznaczyła dla nowego biskupa w Algierze, J. X. Dupuch, rocznej pensji 15,000 franków. We wszystkich przez Francuzów zajętych miejscach zaprowadzono obecnie księży katolickich.

Niejaki p. Colson, miedziosztycharz i odlewacz pisma drukarskiego w Grenoble, utrzymuje, iż wynalazł nową masę na pismo drukarskie, miasto dotychczasowego tak szkodliwego z *antimonium* i ołowiu, które szczególnie ma się dobrze przydać do odbijania dzienników za pomocą pras mechanicznych. Nabywcom swych daleko twardszych czcionek przyrzeka wynalazca dziesięcioletnie tychże trwanie bez przelewania, a przytém one nie więcej kosztować mają, niż czcionki dotychczasowego składu.

Holandya.

Wielki-Książę Następca tronu rosyjskiego przybył do Hagi d. 31. marca po południu i wysiadł w pałacu Księcia Oranii. Cesarzewicz przepędzi w samotności następujący tydzień, jako poprzedzający greckie Święta Wielkanocne. Uroczystości ku czci Wielkiego-Księcia zaczną się przeto dopiero w tygodniu po greckich wielkanocnych Świętach.

Niemcy.

„Merkury Szwabski“ zawiera następujące pomnikła Szyllera dotyczące się obwieszczenie: „Pomnik Szyllera, dzieło narodowe, miłością i uczuciem mnogiej ilości Niemców przyprowadzone do skutku, posąg kolosalny wykonany i odlany z brązu mistrzowską ręką Thorwaldsena, ma być uroczystie odsłonięty w Stuttgardzie d. 8. maja, jako w wigilię śmierci poety.“

Szwecya i Norwegija.

Listy z Krystyjani pod dniem 21. marca donoszą: „Terazniejszy Sejm (*Storthing*) zdaje się przy każdej sposobności z wielkiem upodobaniem okazywać, że w Królu i jego rządzie wszelkie zaufanie pokłada. I tak nie dawno w zdaniu sprawy wydziału o budżecie i podatkach, przyznano rządowi wszelką ogłębność, jaką tenże przeszłego roku z powodu niedostatecznych zbiorów w niektórych obwodach Norwegii, w użyciu zaradczych środków okazał, któreto zdanie sprawy podpisało dwóch deputowanych, których w ostatnim Sejmie za najjawniejszych członków opozycyi uważano. Sposób myślenia terazniejszego Sejmu w ogóle zdaje się być zupełnie innym od dawniejszych, gdyż takowy przy-

jął już pięć projektów, które od rządu podane były. — Słychać, że Król jeszcze kilka tygodni pomiędzy swymi poddanymi w Norwegii zabawi i że przed powrotem swoim do Szwecyi, handlowe miasto Bergen bytnością swą zaszczycić myśli.“

Egipt.

Tryjest dnia 4. marca. Statek parowy Lloydów austriackiej przywiózł z Alexandryi wiadomość pod dniem 16. marca, że Mehemed Ali z podróży swęj do Nubii, z d. 14. na 15. marca przybył do Kairu w najlepszym zdrowiu. W Alexandryi zapowiedziano jego szczęśliwy powrót wystrzałami z dział zjednoczonej w porcie egipskiej floty i baterji twierdzy. Słychać było wprawdzie, że Wice-Król 40 dni w swym pałacu Szubra zabawi; jednakże jest nadzieja, że go wkrótce w Alexandryi zobaczą, a to z tego powodu, ponieważ minister Boghos-Bey, zanim do Kairu wyjedzie, wprzód jeszcze dokładniejszego rozkazu swego władcy oczekiwac zamysła.

NOWINY LWOWSKIE.

Tutejsze towarzystwo muzyczne zaczyna się powoli organizować i wkrótce rozpocznie swoje działanie. Osoby naczelne, tém towarzystwem kierujące, jak się dowiadujemy, już są wybrane: dyrektorem tegoż wybrany jest c. k. radzca gubernialny i dyrektor policyi Leopold kawaler Sacher-Masoch; do wydziału wybrani zostali: radzca c. k. sądu szlacheckiego Adolf Pfeiffer, dyrektor c. k. jeneralnego urzędu taxalnego Blaha, adjunkt protokołu sądu apelacyjnego Zygmunt Vrecha, inżynier dyrekcji budowniczej Maurycy de Herdliczka, rachmistrz kasy urzędu budowniczego Ludwik de Albertitz i radzca magistratualny Karol de Makay; dyrektorem muzyki Jan Ruckgaber a jego zastępcą Józef Baschny. Nakoniec kasyjerem towarzystwa wybrany został kalkulator dyrekcji budowniczej Ferdynand Doré, a archiwistą kancelista urzędu fiskalnego Wilhelm Doleżał. Wkrótce spodziewane jest najwyższe potwierdzenie tych wyborów przez Jego Królewiczowską Mość jako protektora towarzystwa, a potem towarzystwo rozpocznie swoje czynności, którego trwałość zaraz już z początku, trafny wybór wyżej wzmiankowanych członków kierujących zaręcza i zapewnia. Oprócz koncertów porannych w salach ogrodu pojezuickiego, wielkiego koncertu w czasie kontraktów i innych popisów muzycznych, które nas stosownie do uchwały towarzystwa czekają, ma wkrótce szkoła śpiewu być otworzona, która szczególnie zajmować się

będzie kształceniem na zdatnych chórzystów dla muzyki kościelnej i dla teatru. — U Jego Królewiczowskiej Mości były znowu dnia 14. b. m. po kilkotygodniowej przerwie, wielkie pokoje. Do 80 powozów było w ruchu. Damy wyszczególniały się znowu galowemi strojami; mody jednak zimowe walczą jeszcze z modami wiosny. Oby te ostatnie wzięły jak najrychlej górę nad tamtými! — Dnia 14. b. m. odprawiła się wielka uroczystość w kościele klasztoru panien Benedyktynek; dziesięć zakonnic otrzymało od Jego Excellencyi JW. Arcybiskupa ostatnie poświęcenie. — Dnia tegoż jeden stróż domowy odebrał sobie życie; zazdrość miała być tego samobójstwa przyczyną, która go nakłoniła do powieszenia się na strychu. Zdaje się, że w ostatniej chwili żałował swego postanowienia, ponieważ wołał o pomoc, lecz tylko od dzieci był słyszany, które dalej pomocy szukały, a on tym czasem życie zakończył. — Dnia 11. kwietnia chciał dzierzawca Humieńca niejaki Mostowski, przejechać przez staw szczérzecki, jeszcze zupełnie zamarzły, lecz lód był już za słaby, zalał się, a przejeżdżający utonął. Y***

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Z korespondencyi prywatnej.)

Ołomuniec. Targ na woły d. 10. kwietnia 1839.

Dzisiaj stanęło na targowicy tylko 494 wołów, które w kilku godzinach rozchwymano; byłyto same parniki podpasione, 50 z nich wybrano do Wiednia. — Przez Lipnik popędzono do Wiednia przeszło 300 wołów, zakupił je komisjoner wiedeński, po czemu, tego nie można się było dowiedzieć. U nas powiadano, że w Wiedniu cetrnar mięsa w wołu potaniał o 1 zr. w. w.

Drogi są złe, śniegu wszędzie dużo, więc nie spodziewać się na przyszły targ więcej bydła niż dzisiaj było.

ARCANUM BRUCKNERA NA KSIĘGOSUSZ U ROGACIZNY.

Umieszczony poniżej artykuł odebrała redakcja (w rękopiśmie niemieckim) w końcu zeszłego miesiąca od hr. Alfreda Potockiego, do umieszczenia w »Gazecie Lwowskiej«, z tém objaśnieniem: że wskazany przepis zachowania rogacizny od księgosuszy, nabyty został od właściciela tajemnicy w Wiedniu, za pewne wynagrodzenie. Za nim redakcja mogła była odpowie-

dzieć tak milemu powołaniu, ujrzała już będący w mowie artykuł umieszczony w piśmie wiedeńskim »Adler« i poprzedzony wstępem, z którego tu umieszcza nazwiska szlachetnych nabywców tajemnicy, odkupionej za 4000 złr. m. konw. od wdowej po lekarzu zwierząt Brucknerze, — i tak:

Książę Esterhazy dał na ten cel 500 złr. mon. konw., hrabia Fr. Hunyady 100 złr., hr. Hoyos-Sprinzenstein 200 złr., hr. Chorinsky 100 złr., hr. Alfred Potocki 100 złr., Józef Landgrabia na Fürstenbergu 100 złr., hr. Jan Batthyany 100 złr., książę Trauttmansdorff 100 złr., hr. Breuner 100 złr., książę Jan Adolf Schwarzenberg 200 złr., książę Aug. Lobkowitz 100 złr., ks. Aloizy Lichtenstein 400 złr., hr. Józef Hunyady 100 złr., hr. Karol Lanckoroński 100 złr., hr. Riazimiérz Lanckoroński 100 złr., hr. H. d'Harcour 100 złr., hr. Fr. Harrach 100 złr., hr. Sándor 100 złr., książę Auersperg 100 złr., hr. Wolkenstein 50 złr., hr. L. Szecheny 100 złr., hr. Nako 100 złr., hr. Józef Esterhazy 50 złr., hr. Karol Esterhazy 50 złr., hr. Reglewicz 100 złr., baron Fünfkirchen 50 złr., ks. Wasa 100 złr., hr. Saint-Genois 200 złr., hrabia Rajetan Erdödy 100 złr., hr. Mich. Esterhazy 50 złr., i hr. Seilern 50 złr. — Razem 4000 złr. mon. konwencyjnej.

A r c a n u m.

P o z n a n i e c h o r o b y.

Wrazach wątpliwych gdy niemasz zaraz lekarza zwierząt, a choroba niepewna.

We wszystkich prawie chorobach między rogacizną wybuchnąć mających, bydło smutnieją, je mało, odstaje czasami od żłobu i zwieszają się, doznaje na przemian gorączki i dreszczu, przyczem uszy i rogi są to zimne, to znowu ciepłe; włos najęza się i znowu pokłada, oczy stają się nieco większe i smutniejsze niżeli w stanie zdrowia.

W takim razie używa się następującego lekarstwa i to najczęściej z najlepszym skutkiem:

Rumianku polnego	,	1 1/2 łota
Korzenia dzięglu (<i>angelica</i>) w proszku	.	2 „
Korzenia omanu (<i>enula</i>)	„	2 „

gotuje się w 2 1/4 kwartach wody przez 1/2 godziny pod dobrém nakryciem, a potem przeceadza; gdy odwar ten ochłódnie, dodaje się na każde 3/4 kwarty odwaru 1 1/2 łota saletry, 2 łoty siarkanu potażu (*sal arcanum duplicatum*) i 1 1/2 drachmy kamfory utartej. Lekarstwo to wlewa się bydłociu codziennie: rano na pół godziny

Nr. 44. Gazety Lwowskiej.

przed strawą, a w wieczór w pół godziny po strawie.

Jeżeli po tym leku nie nastąpi polepszenie do trzeciego dnia, gdy przytém chęć do jądła ustaje, oddech cięższy i z kaszlem, oczy stają się mdłe, zapadają głębiej i lży puszczają, gdy przeżuwanie rzadsze i powolniejsze, gdy bydle zgrzyta zębami, wstrząsa łbem, opuszcza uszy, nozdrza ma suche, gdy skóra na żebrach twardeje i mocniej do żeber i do boków przystaje, — gdy krowy dają mniej mleka albo i wcale nic... wtedy można być pewnym, że to jest księgosusz, przeciw któremu wziąć się trzeba do następujących dotąd nieznanym sposobów leczenia.

Środki na księgosusz.

Spis leków na księgosusz, ich składu i stosunku w jakim je mieszać potrzeba.

Naprzód, w pojedynczej porcji dla kilku sztuk:

Rp.	<i>Rad. angelicae</i> w mialkim proszku	. 3 łoty
	<i>Rad. gentianae</i> „ „	. 3 „
	<i>Rad. Emulæ</i> „ „	. 3 „

Ingredyjenyje te trzyma się przez 12 godzin (czy to w dzień czy w nocy) we flaszcze w 2 1/4 kwartach spirytusu 36 stopniowego*) często wstrząsając; zarazem bierze się 3 łoty kamfory i rozpuszcza w innej flaszcze w kwarcie spirytusu takiejże mocy; — prócz tego rozpuszcza się jeszcze w tymże samym czasie w oddzielnej flaszcze 3 łoty saletry, 3 łoty siarkanu magnezyi (*sal amarum*) i 3 łoty siarkanu potażu (*sal arcanum duppl.*), w 2 1/4 kwartach mocnego octu winnego.

Po upływie 12 godzin przystępuje się do mieszanania w następujący sposób: spirytus w którym się trzymało proszki, miesza się naprzód ze spirytusem, w którym kamfora została rozpuszczoną, a potem to wszystko z octem, w którym sole rozpuszczono; — następnie przydaje się do tego 1 1/8 kwarty rozciekku węglanu amonii empireumatycznej (*spiritus cornu cervi*) i 1 1/8 kwarty oliwy świeżej. Wszystko to dobrze wymieszane używa się jako lekarstwo, według zaordynowania (niżej podanego).

Powtóre, w podwójnej porcji:

<i>Rad. angelicae</i> w mialkim proszku	. . 6 łotów
<i>Rad. gentianae</i> „ „	. . 6 „
<i>Rad. Emulæ</i> „ „	. . 6 „

trzyma się w 4 1/2 kwartach spirytusu 36 stopniowego przez 12 godzin; prócz tego rozpuszcza się 6 łotów kamfory w 2 1/4 kwartach spirytusu takiejże mocy, także przez 12 godzin.

Po trzecie. Proszki białe sporządza się w następujący sposób:

<i>Sal nitrum</i> (saletry) 6 łotów
<i>Sal amarum</i> (siarkanu magnezyi)	. . 6 „
<i>Sal arcanum duppl.</i> (siarkanu potażu)	. 6 „

trzyma się w 4 1/2 kwartach mocnego octu winnego przez 12 godzin, a po upływie tego czasu robi się mieszaninę tak: naprzód, spirytus w którym są brunatne proszki miesza się z spirytusem kamforowym, potem dodaje się do tego spirytus, w którym są białe proszki rozpuszczone; — następnie przymiesza się 2 1/4 kwart rozciekku węglanu amonii empireumatycznej (*spiritus cornu cervi*), a nareszcie 3 3/4 kwart oliwy. Wszystko to dobrze wymieszawszy, używa się według zaordynowania (niżej wskazanego).

Bydłu niebezpiecznie choremu trzeba prócz lekarstwa, dawać po dwie enemy; mniej niebezpiecznie chorym dość jest jedna enema.

Enema z następujących robi się ingredyjencyj: na 10 sztuk bydła bierze się cztery garści otrębów pszennych, dwie garści rumianku rzymskiego i dwie garści korzenia dzięglu (*rad. angelicae*) w proszku; ingredyjenyje te dobrze z sobą przemieszawszy, gotuje się w 15 kwartach wody pod dobrém przykryciem, dopóki odwar nie stanie się dobrze klejowatym; — wtedy bierze się do jednej enemy 3/4 kwarty tego odwaru, przydawszy łyżkę stołową oliwy lub świężego oleju lnianego i cokolwiek soli kuchennej.

Przed południem daje się każdemu choremu bydłociu napój maćczny dobrze osolony, do czego maćka jęczmienna jest najprzydatniejsza. Na jedną sztukę bydła liczy się 6 do 9 kwart tego napoju, a to wedle wieku i siłności bydłcia. Gdyby bydło nie chciało samo brać się do napoju, to trzeba mu go wlać. Także należy chore bydłcia kilka razy na dzień trzecz mocno wiechciem słomianym, a potem dobrze przykryć. —

*) Według próbki do wódki *Beaumege*, powszechnie w Galicji używanój. (Przyp. Red.)

Ordynowanie powyższego lekarstwa.

Wskazanego wyżej lekarstwa dobrze przed dniem zakłóconego, wlewa się każdemu choremu bydłciu codziennie rano i wieczór o godzinie 6tej następująca ilość: wołom po pół kwarty, krowom 1 1/2 kwatérki, krowom cielnym i jałowkom po 3/4 kwatérki, cielętom zaś połowę tego to jest po 3/8 kwatérki.

Lekarstwo to daje się według tego przepisu tak długo, aż wyraźne polepszenie nie nastąpi. Skoro to szczęśliwie zaszło, to wtedy daje się to lekarstwo codziennie tylko z rana i to o trzecią część mniej; — a nareszcie gdy bydło bierze się już lepiej do strawy, to tylko dostaje rano trzecią część tej ilości lekarstwa, którą mu z samego początku dawano.

W południe dostaje każde chore bydło półtoręj kwarty dobrego napoju mącznego, zmieszanego z dwiema pełnemi łyżkami stołowemi następujących proszków:

- Rad. angelicae* . . . 12 funtów
- Rad. Enulae* . . . 12 „
- Rad. Calami* . . . 12 „
- Sem. foeniculi* . . . 12 „
- Herbae rutae* . . . 12 „
- Piotunu . . . 12 „
- Jałowcowych jagód 12 „
- Conchae marinae* . . 12 „
- Sal. amari* . . . 12 „
- Sal. amoniaci* . . . 6 „
- Soli kuchennej* . . . 6 „

Te proszki miesza się dobrze z 4 garncami otrębów.

NB. Można ich też (jak niżej wskażemy) jako przerwatywy używać.

Prócz lekarstwa wlewa się każdemu choremu bydłciu kilka razy na dzień po 3/4 kwarty napoju mącznego wyżej wzmiankowanego.

Od pierwszego dania tego lekarstwa trzeba chore bydło przykryć kocem lub w braku tego płachtą, — i nie zdejmować nakrycia aż do zupełnego wyzdrowienia. Także dwa razy na dzień każdemu choremu bydłciu czyści się i dobrze obmywa pysk i nozdrza, używając do tego octu i wody z nieco soli.

Wykadenie stajni.

Codziennie wykadza się dobrze stajnie 2 do 3 razy, co w rozmaity sposób odbywać można:

Naprzód: Miesza się czarcie łajno (*gummi assa foetida*) w proszku, z jagodami jałowcowemi, smolakami (łuczycem smolnym) i solą kuchenną; to sypie się na świeży żar węgla w garnku umieszczony, i chodzi z tém po stajni tam i nazad.

Powtóre: na kilku polównych miseczkach w stajni porozstawianych, kładzie się 2 łoty saltry z 2 łotami soli kuchennej dobrze wymieszanych, i to poléwa łotem kwasu siarkowego koncentrowanego (*oleum vitrioli*). Kadzidło to wystarcza zwykle na 12 godzin, poczem można

na też samą masę nalać znowu tyle co pierwej kwasu siarkowego. Także można

Po trzecie: wykadzać stajnie lejąc ocet winny na rozpalone cegły, — lub też samém tylko czarciem łajnem (*gummi assa foetida*.)

Lékarstwa na poty.

(Na jedną sztukę bydła.)

- Węglanu amonii empireumatycznej . . . 1 1/2 łota
- (*sal. cornu cervi*)
- Soli amoniakiej (*sal. amoniaci*). 1 1/4 łota

Daje się to z rana przed zadaniem strawy, — przykrywa się bydło dobrze kocem i stawia w ciepłej stajni spokojnie. W południe powtarza się tę samą *dozis*. Środek ten wzbudzający poty, jest w czasie zarazy bardzo przydatny.

O gnoju i o czyszczeniu stajni.

Jak tylko się postrzeże, że jedne bydło w stajni zachoruje, trzeba wszystkie inne natychmiast do innej stajni przeprowadzić. Tak dla zdrowych jako i chorych bydła przeznacza się oddzielnych posługaczów, którzy przez cały czas trwania zarazy nigdy się z sobą stykać nie mają.

Gnoj po chorém bydło jeszcze pozostały wynieść potrzeba natychmiast ze stajni i zakopać w następujący sposób: w gnoisku zdrowego bydła robi się obszérny i głęboki dół, wkłada wóń gnoj od chorego bydła, posypuje go wapnem lub w braku tego popiołem z twardego drzewa, poléwa dobrze wrzącym ługiem i na wierzchu przykładą znowu gnojem zdrowego bydła. Gdy to poleży kilka miesięcy, to wtedy dopiero można tego gnoju na nawóz jak zwykle używać.

Stajnie czyści się starannie po ustaniu zarazy w następujący sposób:

Złoby, drabiny, podłogę i t. d. gdzie bydło stało, szuruje się dobrze przez 3 lub 4 dni po sobie piaskiem i ługiem gorącym, — potem ciąga się wszystkie te miejsca wapnem, podłogę zaś poléwa się wapnem i tak zostawia przez kilka dni aby dobrze wyschło; następnie szuruje się znowu dobrze wszystkie te miejsca piaskiem i ługiem gorącym i jak pierwej wapnem powléka. Działanie to powtarza się tym samym sposobem 3 lub 4 razy na przemian i nareszcie stajnie dobrze wykadza.

Po upływie najmnieij trzech miesięcy po tém oczyszczeniu można dopiero bydło do stajni wprowadzić.

Czyszczenie to w nowych tylko stajniach przedsiębrać warto, a przynajmnieij w takich, które jeszcze w dobrym są stanie. Bo jeżeli drzewo jest już stare i nadgnile, to najlepiej nowe wystawić stajnie.

(*Dokończenie nastąpi.*)